



Melchizedek

Chleb i wino

Melchisedek zaś, król Salemu, wyniósł chleb i wino. A był on kapłanem Boga Najwyższego – 1 Moj. 14:18.

W przytoczonym wersecie pojawiają się takie same dwa symbole, które Jezus wykorzystał podczas ostatniej wieczerzy, aby przedstawiły Jego ciało i krew. Symbole te reprezentują Jego życie, oddane za nas jako okup. „(...) a chleb, który Ja dam, to ciało moje, które Ja oddam za żywot świata” (Jana 6:51). „Albowiem to jest krew moja nowego przymierza, która się za wielu wylewa na odpuszczenie grzechów” (Mat. 26:28).

W Liście do Hebrajczyków, apostoł Paweł wyraził się jasno, że Jezus wypełnił obraz Melchizedeka. To, co Melchizedek uczynił dla ludzi po Abrahamie, Jezus wypełnił przekazując nasieniu Abrahama pozaobrazowy chleb i wino. Zapis o Melchizedeku w 1 Moj. jest krótki, zaledwie siedem wersetów (1 Moj. 14:18-24). Fakt, że ten zwięzły tekst historyczny jest symbolicznym obrazem Jezusa, sugeruje Psalm 110, gdzie imię Melchizedeka pojawia się drugi i ostatni raz. Psalm 110 jest psalmem mesjańskim. W wersecie czwartym zostało zapisane: „Przysiągł Pan i nie pożałuje: Tyś kapłanem na wieki według porządku Melchisedeka”. Zdanie to zwróciło uwagę Pawła na to, że Melchizedek miał być z intencji niebieskiej obrazem naszego Pana Jezusa.

Psalm 110 nosi tytuł „Psalm Dawidowy”. Może to równie dobrze oznaczać, że jest to psalm o Królu Dawidzie. W dużej mierze pasuje do niego. Jako że sam Dawid był figurą Jezusa, psalm ten jest często postrzegany, jako odnoszący się do Pana Jezusa.

Werset czwarty odnosi się do porządku Melchizedeka. Nie oznacza to, że Melchizedek, kapłan, stał na czele zastępów innych kapłanów, według własnego porządku. Nie chodzi tu również o porządek w znaczeniu zakonu, jak np. „zakon benedyktynów”, gdzie chodzi o dużą liczbę członków zorganizowanych w pewien religijny system. Słowo „porządek” użyte w Ps. 110:4 (Strong #1700) oznacza „przyczynę, proces lub styl”. Oznacza to zatem kapłana na wzór Melchizedeka. Rotherham również dobrze to ujął: „Na sposób Melchizedeka”.

Kiedy Paweł przytoczył ten fragment w Hebr. 5:6, „(...) według porządku Melchisedeka”, użył greckiego słowa „taxis” (Strong #5010). „Taxis” oznacza „regularny porządek... stanowisko lub charakter... oficjalne dosto-

jeństwo”. Innymi słowy, nie odnosi się do liczby, a typu, stylu, sposobu lub rodzaju. Rotherham przekłada: „według stanowiska Melchizedeka”. Tłumaczenie Nowego Świata podaje: „według sposobu Melchizedeka”. Oba tłumaczenia oddają to znaczenie. Melchizedek był jednostką. Nasz Pan Jezus wypełnia ten obraz i jest jednostką [Jezus również odziedziczył tron Dawida, jako jednostka. Tron ten był przekazywany według linii Dawida, aż do ostatniego króla Judy, Sedekiasza, którego panowanie zakończyło się zniszczeniem państwa. Stan taki miał trwać „aż przyjdzie ten, który ma do niego prawo; jemu je dam” (Ezech. 21:32). Okoliczność, że Jezus był samodzielnym dziedzicem tego tronu nie zmienia faktu, że łaskawie zaproponował On wybranym możliwość udziału w tym królowaniu (Obj. 3:21). Podobnie zatem, chociaż Jezus w indywidualny sposób wypełnił symbolikę Melchizedeka, to nie stoi to w sprzeczności z tym, że święci jako kapłani łączą się z Nim w służbie dla świata w czasie Tysiąclecia. – przyp. redakcji].

Natychmiastowe zastosowanie

Psalm 110 na pewno został napisany z myślą o Dawidzie; tekst ten dobrze do niego pasuje. Jehowa wybrał Dawida, aby pod jego władzą rozwinąć królestwo Izraela: „(...) Rzekł Pan Panu memu: Siądź po prawicy mojej, Aż położę nieprzyjaciół twoich jako podnózek pod nogi twoje!” (Ps. 110:1). Werset drugi opisuje króla panującego z Syjonu, skąd władał Dawid. Miał panować wśród nieprzyjaciół i podbijać ich kraje, jak czynił to Dawid.

W wersecie trzecim zostało napisane: „Lud twój chętnie pójdzie za tobą w świętej ozdobie, Gdy wystawisz wojsko swoje; młodź twoja zrodzi ci się Jak rosa z zorzy porannej”. Innymi słowy, odważni młodzieńcy Izraela chętnie służyli swemu władcy i odnosili sukcesy.

Werset czwarty omawia osobę Dawida w roli kapłana. Hebrajskie słowo, które występuje w tym zdaniu to „kohen”, (Strong #3548). Słowo to przetłumaczone jest w Starym Testamencie zwyczajnie jako kapłan. Ma ono jednak głębsze znaczenie niż wynika to z powszechnego pojęcia. U Stronga czytamy: „literalnie, osoba sprawująca liturgię”. Poza tym, że oznacza ono kapłana, może być rozumiane jako „naczelný władca, kapłan, książę, dowódca”. Szerokie znaczenie słowa pozwala na określenie nim Dawida, mimo że nie był on kapłanem z pokolenia Lewiego [na przykład, w 2 Sam. 8:17 zostało napisane że „(...) synowie Dawida byli kapłanami.” Słowo „kapłanami” zostało przetłumaczone z hebrajskiego słowa „kohen”].

Werset ten wskazuje, że Dawid byłby kapłanem pokroju



Melchizedek i wydaje się, że pasuje do tego opisu na wiele sposobów. Obaj byli królami Salemu, zakładając że Salem było starą nazwą miejsca, które było potem nazywane „Jeru-salem” [Strong tłumaczy „Jeruzalem” jako „utworzony w pokoju”. Nazwa pochodzi od #3384, „yarah” i #7999, „shalam”. „Yarah” oznacza „właściwie: płynąć jak woda (...), przechodnio: kłaść lub rzucać”. Ta część ewidentnie wnosi do nazwy Jeruzalem w znaczeniu: „założyć” lub „utworzyć”. Być może nazwa ta została przyjęta przez kogoś, kto rozbudował miasto i tym samym utworzył je na miejscu dawnego Salemu. „Shalam” oznacza „być bezpiecznym (...), w przenośni być zakończonym; poprzez skojarzenie, być przyjaznym”. Być może stąd pochodzi myśl o „pokoju”, który często jest wskazywany jako tłumaczenie tej nazwy. Jednak słowem tak często tłumaczonym jako „pokój” jest „shalom” (Strong #7965), które oznacza: „bezpiecznie; w przenośni: dobrze, szczęśliwy, przyjazny, a także (abstrakcyjnie) dobrobyt, np. zdrowie, powodzenie, pokój”]. Melchizedek był władcą politycznym, ale pełnił również rolę religijną. Dawid był władcą politycznym i mimo że nie był kapłanem, pełnił również rolę religijną. Był zaangażowany zarówno w poszukiwanie miejsca czci dla Arki Przymierza, prowadził Izrael w posłuszeństwie i wierności wobec Jehowy.

Nawet imię Melchizedek pasuje do czasów Dawida. Był on królem Izraela, a hebrajskie słowo oznaczające króla to „melchi”. Wiernym kapłanem lewickim w czasach Dawida był Sadok (tłum.: „sprawiedliwy”); przez niego Dawid wywierał wpływ religijny (2 Sam. 8:17; 15:24). Zestawienie tych dwóch słów daje połączenie: melchisadok, Melchizedek.

Melchizedek był stałym kapłanem, w takim znaczeniu, że jego przemijanie nie zostało wspomniane. Dawid został władcą na zawsze w tym sensie, że Bóg obiecał Dawidowi tron zawsze dziedziczny w jego linii. Była to niezwykła obietnica. Każdy król Jeruzalemu na przestrzeni osiemnastu pokoleń był potomkiem Dawida. Dla porównania, linia panujących w królestwie dziesięciu pokoleń które oderwały się w czasach panowania wnuka Dawida, Rechabeama, zwykle zmieniała się po trzech albo czterech pokoleniach. Ostatecznie, prawo tronu Króla Dawida przeszło na Jezusa, syna Dawida, który literalnie panuje na wieki.

Werset piąty opisuje Dawida jako prawą rękę Boga, który gładzi królów w dzień swego gniewu, podbija wroga. Werset szósty opisuje konsekwencje w stosunku do sprzeciwiających się władców i ich wojsk. Werset siódmy zapewnia o wspierającej mocy Bożej, która „(...) głowę podniesie”. Przychylność taka była okazana Królowi Dawidowi.

Głębsze zastosowanie

Jednak dla Chrześcijan, psalm ten odnosi się bardziej

do syna Dawida, naszego Pana Jezusa. Takie zastosowanie przyjął św. Paweł w Liście do Hebrajczyków.

W liście tym Paweł napisał, że Jezus był powołany do wyższej służby, mając zastąpić zasady przymierza Zakonu, żeby Chrześcijanie, nawet pochodzenia żydowskiego, nie wracali do starego porządku w poszukiwaniu ocalenia i błogosławieństwa. Powinni polegać wyłącznie na Chrystusie.

W pierwszym rozdziale listu Paweł napisał, że Jezus jest większy od aniołów, ponieważ aniołowie przekazywali prawo Izraelowi. Pokazując, że Jezus jest nadrzędny w stosunku do aniołów, położył nacisk na to, że służba Jezusa jest większa od rozporządzeń zakonu (Hebr. 2:2; Gal. 3:19).

W piątym rozdziale listu, Paweł poruszył temat kapłaństwa, które wypełnia Jezus. Wytłumaczył, że Jezus, podniesiony wysoko służy jako nasz arcykapłan, ale raczej pełni rolę kapłana takiego jak Melchizedek, nie Aaron. Paweł rozwinął swoją wypowiedź do rozdziału siódmego, gdzie wyjaśnił, że Melchizedek był wyższy od Lewiego. Zatem kapłaństwo Jezusa (Melchizedeka) jest wyższe od kapłaństwa Lewiego (plemię Aarona).

Następnie Paweł przeszedł do kluczowego punktu. Jeżeli kapłaństwo zmieniło się z lewickiego na Melchizedekowe, oznacza to, że cały zakon, tak spleciony z kapłaństwem lewickim, nie pozostaje w mocy jako droga do błogosławieństwa w wieku łaski:

„Skoro bowiem zmienia się kapłaństwo, musi też nastąpić zmiana zakonu” (Hebr. 7:12).

W jaki sposób Jezus podobny jest do Melchizedeka

Aaron z linii kapłańskiej Lewitów i Jezus z linii kapłańskiej Melchizedeka mają jedną rzecz wspólną: obaj byli powołani przez Boga (Hebr. 5:4,5). Aby pokazać powołanie Jezusa, Paweł zacytował Psalm 110:4, w którym zostało napisane: „(...) Tyś kapłanem na wieki według porządku Melchisedeka” (Hebr. 5:6; 7:17).

Paweł połączył czas przystąpienia Jezusa do służby Melchizedekowej z czasem, o którym mówi Psalm 2:7: „(...) Synem moim jesteś, dziś cię zrodziłem” (Hebr. 5:5). To z kolei, apostoł Paweł powiązał w Dziejach Apostolskich 13:33 ze zmartwychwstaniem Chrystusa. Innymi słowy, Jezus rozpoczął swoją służbę Melchizedekową po zmartwychwstaniu oraz uzyskaniu natury niebieskiej i osiągnięciu życia wiecznego.

Po dygresji o Melchizedeku w rozdziale szóstym listu do Hebrajczyków, Paweł powrócił do tematu w ostatnich



wersetach rozdziału. Napisał tam o Jezusie wstępującym w niebiosa,

„(...) aż poza zasłonę, gdzie jako poprzednik wszedł za nas Jezus, stawszy się arcykapłanem według porządku Melchizedeka na wieki” (Hebr. 6:19, 20).

W Hebr. 7:1,2 Paweł napisał, że zarówno urząd sprawowany przez Melchizedeka, jak i jego imię, odnoszą się proroczo do Jezusa. Z urzędu był królem Salemu, co oznacza „król pokoju”. Z imienia był Melchizedekiem, „przez interpretację, królem sprawiedliwości”. Oba określenia pasują do Jezusa.

W Biblii nie jest napisane nic o rodzicach Melchizedeka, „Bez ojca, bez matki, bez rodowodu, nie mający ani początku dni, ani końca życia, lecz podobny do Syna Bożego, pozostaje kapłanem na zawsze” (Hebr. 7:3). W przeciwieństwie do kapłanów lewickich, którzy musieli wykazywać swe pochodzenie od Aarona, kapłaństwo Jezusa, na podobieństwo Melchizedeka, nie jest zależne od genealogii sięgającej Aarona.

Paweł napisał również, że nie wiadomo nic o przemianiu Melchizedeka; dla odmiany została opisana śmierć Aarona. Różnica wskazuje na to, że pozaobrazowy Melchizedek nie ma końca. Pasuje to do Jezusa, który teraz ma życie wieczne: „(...) nie mający ani początku dni, ani końca życia, lecz podobny do Syna Bożego, pozostaje kapłanem na zawsze” (Hebr. 7:3).

Następnie Paweł zaobserwował, że Melchizedek był większy od Lewiego, ponieważ Abraham, od którego pochodził Lewi, płacił Melchizedekowi dziesięcinę (Hebr. 7:4-10).

Paweł miał więcej przemyśleń w tej kwestii, ale uciął temat pytaniem retorycznym: „Gdyby zaś doskonałość była osiągalna przez kapłaństwo lewickie (...), to jaka jeszcze była potrzeba ustanawiać innego kapłana według porządku Melchizedeka (...)?” (Hebr. 7:11). Wydaje się więc jasne: doskonałość, spełnienie i zupełność przychodzą do nas pod większym i wspanialszym kapłaństwem Melchizedeka. Jesteśmy wolni od zakonu.

W powyższym paragrafie wskazano, że poprzez zastosowanie elipsy pominięta została część wersetu 11. Fragment ten został oddany w następujący sposób: „a wszak w oparciu o nie otrzymał lud zakon”. Przekład taki oddaje sens, ale przesłania tok rozumowania Pawła i powiązanie z dalszym tekstem w Hebr. 8:6.

Kingdom Interlinear podaje następujący przekład (porządek słowny został zmieniony, żeby zachować sens): „Ponieważ na nim [kapłaństwie lewickim] lud został prawnie ustanowiony” (Hebr. 7:11). „Na którym ustanowione zostały lepsze obietnice” (Hebr. 8:6). W

każdym przypadku, coś było „prawnie ustanawiane” – służba Zakonowi w oparciu o kapłaństwo Aarona, służba łaski w oparciu o kapłaństwo Melchizedeka. Wyrażenie „zostać prawnie ustanowionym”, które pojawia się w obu tych tekstach, pochodzi z jednego greckiego słowa „*nenomothetetai*” (Strong #3549). W Piśmie Świętym słowo to pojawia się tylko w tych dwóch miejscach. Zgodnie ze słownikiem, określenie to znaczy „ustanawiać prawo, usankcjonować, uchwalić prawo”. Jest to wyraźna różnica między wiekiem Zakonu a wiekiem łaski, a rozróżnienie to pokazane jest w dwóch różnych rodzajach kapłanów, urzędujących w każdym z tych okresów.

W Hebr. 7:20, 21 zanotowano kolejne porównanie. Kapłaństwo Aarona nie zostało ustanowione przysięgą, podczas gdy w Ps. 110:4 czytamy, że kapłaństwo Melchizedeka tak. Kierując się tą miarą, to drugie pozostaje nadrzędne.

Kolejne porównanie znajduje się w wersetach 23, 24. Kapłaństwo Aarona było wypełniane przez różne osoby na przestrzeni czasu, ponieważ kolejni kapłani umierali. Kapłaństwo Melchizedeka jest niezmiennie, ponieważ Jezus trwa na wieki.

Werset 26 – Paweł powiedział, że mamy arcykapłana: „(...) świętego, niewinnego, nieskalanego, odłączonego od grzeszników i wywyższonego nad niebiosa”. Bez względu jest on większy w stosunku do grzesznych kapłanów Starego Testamentu.

Werset 27 – Kapłani Aarona składali ofiary, które wymagały powtarzania, ponieważ nie usuwały grzechu, podczas gdy nasz arcykapłan złożył jedną ofiarę i jest ona skuteczna.

Werset 28 – Kapłani Aarona mieli słabości, podczas gdy nasz arcykapłan jest doskonały na wieki.

Józef, podczaszy i piekarz

Chleb i wino, które Melchizedek dał ludziom Abrahama, spotykamy również w relacji o Józefie. Podobnie jak Melchizedek, Józef jest obrazem naszego zbawcy. Jezus umarł, żeby zapewnić odkupienie. Jego poświęcone życie – ciało i krew – zapewniło nasze odkupienie. Jest zatem właściwe, że symbole te pojawiają się w opowieści o Józefie, w chwili gdy Józef przedstawia Chrystusa w więzieniu śmierci.

Józef został skazany na podstawie fałszywych oskarżeń, podobnie jak Jezus. Gdy Józef był w więzieniu, poznał dwóch służących Faraona, piekarza (dostawcę chleba) i podczaszego (noszącego kielich). Służący mieli podobne sny i poprosili Józefa o ich interpretację.

We śnie podczaszy wycisnął do kielicha sok z trzech kłosek winogron i podał faraonowi. Józef wyjaśnił, że trzy kłosek przedstawiają trzy dni. W trzecim dniu podczaszy



miał zostać oczyszczony z zarzutów i miał powrócić do dawnego zajęcia. I tak się stało. Podobnie Jezus po trzech dniach zmartwychwstał i wstąpił w niebiosy, zasiadł po prawicy Boga, aby zapewnić wino odkupienia, które „(...) rozwesela bogów i ludzi (...)” (Sędz. 9:13).

We śnie piekarza, pojawiły się trzy kosze białego pieczywa. Ptaki wyjadały pieczywo z koszy. Józef wyjaśnił, że trzy kosze również przedstawiają trzy dni. W trzecim dniu piekarz miał zostać powieszony, a jego ciało, jak chleb, wydziobane przez ptaki. W trzecim dniu, Jezus miał zostać wzbudzony, jednak nie w ciele. Ciało miało przepaść na zawsze, oddane za „(...) żywot świata” (Jana 6:51).

Te dwa symbole przedstawiają całość ludzkiego życia Jezusa, oddanego za nasze odkupienie. Jeden wskazuje na to, że Jezus zostanie wzbudzony, aby przekazać radosne błogosławieństwa wynikające z odkupienia. Drugi, że Jego ciało, czy ludzka natura, została ofiarowana za nasze odkupienie.

Chleby i rodzyunki

Te same symbole pojawiają się w nieco zmienionej formie, w opowiadaniu o Królu Dawidzie. Jego ludzie byli zmęczeni ucieczką, zrozpaczeni i głodni. Wówczas Syba, sługa Mefiboszeta, syn Saula dał im „(...) dwieście chlebów, sto kiści rodzynek, sto świeżych owoców i łagiew wina” (2 Sam. 16:1). Jest myślą powszechną, że czterdziestoletnie panowanie Saula przedstawia Wiek Żydowski, czterdziestoletnie panowanie Dawida Wiek Ewangelii, a czterdziestoletnie panowanie Salomona przedstawia Tysiąclecie. To klucz do zrozumienia tej historii z życia Dawida.

Faworyzowany przez Dawida Mefiboszet, z linii Saula, przedstawia tych spośród Żydów, którzy przyjęli Chrystusa jako Mesjasza i tym samym zasłużyli na Jego przychyłność. Dzięki tym braciom, poganie otrzymali ewangelię:

„ (...) jest ona bowiem mocą Bożą ku zbawieniu każdego, kto wierzy, najpierw Żyda, potem Greka” (Rzym. 1:16).

Być może dwieście chlebów przedstawia lekcję o Chrystusie zawartą w dwóch częściach słowa Bożego, Starym i Nowym Testamencie, spisane głównie przez Żydów. Kiście rodzynek są owocami winorośli, zachowanymi do dalszego użytku. Poprzez wczesnych Chrześcijan, przede wszystkim Żydów, słowo wyszło w pogański świat, przekazując błogosławieństwo odkupienia.

Dwa zasadnicze symbole

Ludzkie życie Jezusa, oddane za nas w ofierze, zostało przedstawione w symbolach przekazanych podczas ostatniej wieczerzy. Są nam potrzebne do życia. W obecnym wieku, korzyści zapewnione przez Jezusa, pozwalają nam oddać usprawiedliwione życie w ofierze z Chrystusem, na rzecz niebiańskiej nagrody.

Po zakończeniu trwającego wieku, świat otrzyma możliwość odkupienia. Będzie to oznaczało możliwość wymazania adamowego potępienia i rozwoju na obraz miły Bogu. Wreszcie, będzie to oznaczać wieczne życie. Jednak czas niebieskiego powołania będzie już dla świata zamknięty. Ludzie będą mogli cieszyć wiecznym życiem na ziemi, podobnie jak było to zaplanowane dla Adama i Ewy. Będzie to mniejsza, ale również wspaniała nagroda, z której wszyscy będą się radować:

„I będę mówić w owym dniu: Oto nasz Bóg, któremu zaufaliśmy, że nas wybawi; to Pan, któremu zaufaliśmy. Weselmy i radujmy się z Jego zbawienia!” (Izaj. 25:9).

Redakcja